

Rozważania: Święto Katedry św. Piotra

Rozważanie na święto Katedry św. Piotra. Poruszane tematy to: co Bóg o nas myśli?; widzialny fundament jedności w Kościele; wspierać Ojca Świętego modlitwą.

- Co Bóg o nas myśli?
- Widzialny fundament jedności w Kościele;
- Wspierać Ojca Świętego modlitwą.

.....

„A WY ZA KOGO Mnie uważacie?” (Mt 16,15) Jezus kieruje te słowa do swoich uczniów, a poprzez nich do każdego z nas. Chce poznać obraz, jaki ukształtował się w naszych sercach na temat Jego osoby, nasze myśli i uczucia wobec Niego, ponieważ mają one znaczenie dla naszego życia. „Życie chrześcijańskie nie prowadzi nas do utożsamienia się z jakąś ideą, ale z osobą: z Jezusem Chrystusem. Aby wiara oświećlała nasze kroki, oprócz pytania: kim jest dla mnie Jezus Chrystus, zastanówmy się: kim ja jestem dla Jezusa Chrystusa? W ten sposób odkryjemy dary, które dał nam Pan, a które są bezpośrednio związane z naszą misją”^[1].

To samo pytanie usłyszał św. Piotr z ust Chrystusa. Apostołowie, dzieląc misję Mistrza, zrozumieli, jak bardzo Jezus na nich liczy. „Niech ludzie wywnioskują z tego – mówi św. Bernard – jak wielką troską otacza

ich Bóg; niech dowiedzą się, co Bóg o nich myśli i czuje. Nie pytajcie, wy, ludzie, o to, co wy cierpieliście, ale o to, co On cierpiał. Wnioskujcie z tego, co On cierpiał za was, jak bardzo was ceni, a wtedy Jego dobroć stanie się dla was oczywista”^[2]. Gdy próbujemy wyobrazić sobie, co Bóg o nas myśli i czuje, nie grozi nam przesada — przeciwnie, zawsze zaniżymy rzeczywistość. Zapewne przypomnimy sobie wtedy słowa św. Pawła: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć” (1 Kor 2,9).

PIOTR ZAWSZE występuje w imieniu uczniów. Tym razem wyznaje boskość Jezusa z taką jasnością, że Pan chwali go za to: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i

krw, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16,17). Obchodzimy dziś Święto Katedry św. Piotra. To dobra okazja, by dziękować Bogu za Jego troskę o Kościół i fakt ustanowienia widzialnego fundamentu jego jedności, skały, na której można się oprzeć: „Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16,18).

„Biskup Rzymski, jako następca Piotra, jest trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno biskupów, jak rzeszy wiernych”^[3]. Jezus objawia Piotrowi, kim jest w oczach Boga. Pan zna go doskonale: jego charakter, sposób reagowania, sposób myślenia i miłość, jaką do Niego żywi. Wybrał go jeszcze przed założeniem świata. Św. Jan Chryzostom pyta: „Skąd wzięła się w tych dwunastu prostych mężczyznach, żyjących nad jeziorami, rzekami i na pustyniach,

odwaga, by podjąć się tak wielkiego zadania i stanąć wobec całego świata, skoro z pewnością nigdy nawet nie byli w wielkim mieście ani nie przemawiali publicznie? Tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę, że byli oni bojaźliwi i nieśmiali, jak wynika z opisu w Ewangelii, który nie ukrywa ich wad”^[4]. Ta sama Boża pomoc, która uczyniła z Piotra skałę, nadal działa w jego następach — i w całym Kościele.

OJCIEC ŚWIĘTY liczy na nasze modlitwy, za niego samego i w jego intencjach. „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16) – tak brzmiały słowa św. Piotra tego dnia. Nasza wiara opiera się na Jezusie, który prowadzi nas ku Ojcu. To zadziwiające, że Bóg powierzył nam udział w misji Kościoła. Liczy na nas; nikt nie jest zbędny.

W liście do pewnego kardynała św. Josemaría wyrażał przekonanie, że jego modlitwa może pomóc Papieżowi i Kościołowi: „Modlitwa to jedyne, co mogę uczynić. Cała moja skromna służba Kościołowi sprowadza się właśnie do tego. A gdy patrzę na swoje ograniczenia, czuję się pełen siły, bo wiem i czuję, że to Bóg czyni wszystko”^[5]. „Potężną bronią”, którą założyciel Opus Dei również regularnie wykorzystywał, aby pomagać Kościołowi, jest różaniec. „Od wielu lat, idąc ulicą – mówił – , codziennie odmawiałem i odmawiam część różańca za Najdostojniejszą Osobę i w intencjach Ojca Świętego”^[6].

Poza modlitwą za niego i w jego intencjach, święty Josemaría przez całe życie starał się być wierny nauczaniu Papieża i zawsze szukał sposobu, aby okazać mu swoje oddanie. Podobnie każdy chrześcijanin stara się trwać w

jedności z Piotrem, także wtedy, gdy czegoś nie rozumie. W takich sytuacjach wierni są wezwani do przyjmowania nauki Papieża „z religijnym posłuszeństwem rozumu i woli”^[7], a więc nie powinni wypowiadać się o nim w sposób raniący jedność Kościoła.

Możemy uciekać się do Maryi, Matki Kościoła, prosząc, by strzegła, otaczała opieką i umacniała Papieża: „Maryja nieustannie buduje Kościół, jednoczy go, podtrzymuje jego spoistość. Trudno jest posiadać autentyczne nabożeństwo do Matki Bożej i nie czuć się bardziej związanym z pozostałymi członkami Ciała Mistycznego, bardziej zjednoczonym z jego widzialną głową, Papieżem. Dlatego lubię powtarzać: *omnes cum Petro ad Iesum per Mariam!* - wszyscy z Piotrem do Jezusa przez Maryję!”^[8].

[1] Ks. Prał. Fernando Ocáriz, *W świetle Ewangelii*, “Młodzi i powołanie”.

[2] Św. Bernard, *Kazanie I na Święto Objawienia Pańskiego*, 1-2.

[3] Sobór Watykański II, *Lumen Gentium*, nr 23.

[4] Św. Jan Chryzostom, *Homilie do Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian*, nr 4, 3.4.

[5] Św. Josemaría, *List z Rzymu*, 15-VII-1967.

[6] Tenże, *List 3*, nr 20.

[7] Kodeks Prawa Kanonicznego, nr 752. Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, 892.

[8] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 139.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-swieto-katedry-sw-piotra/> (27-03-2026)